IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Sprawiedliwości
i Praw Człowieka
(nr 54)
z dnia 29 marca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 54)

29 marca 2021 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (druk nr 1047).

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Paprocka** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP wraz ze współpracownikami, **Anna Dalkowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Paweł Filipek** główny specjalista w Zespole Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich oraz **Gabriela Morawska-Stanecka** wicemarszałek Senatu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Anna Majewska, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak, Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałka Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Bardzo serdecznie witam wszystkich państwa posłów przybyłych na dzisiejsze posiedzenie Komisji i uczestniczących zdalnie. Witam również reprezentującą dzisiaj Senat panią marszałek Gabrielę Morawską-Stanecką, która zdalnie uczestniczy w posiedzeniu Komisji. Witam przedstawicieli Kancelarii Prezydenta, panią minister Małgorzatę Paprocką i pana dyrektora Roberta Brochockiego. Witam bardzo serdecznie reprezentujących Ministerstwo Sprawiedliwości, panią minister Annę Dalkowską, zdalnie uczestniczącą i dyrektor Kamilę Spalińską oraz reprezentującego Rzecznika Praw Obywatelskich, pana Pawła Filipka.

Proszę wszystkich państwa o zalogowanie się do systemu głosowania. W tym momencie też potwierdzimy obecność poprzez naciśnięcie dowolnego przycisku. Wobec tego proszę o naciśnięciu dowolnego przycisku. Zanim przejdziemy do pierwszego głosowania, pozostawiamy otwarte to głosowanie sprawdzające, w celu stwierdzenia kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym z druku nr 1047. Przechodzimy do realizacji porządku dziennego.

Otrzymaliście państwo wraz z uzasadnieniem uchwałę Senatu, która zawiera trzy poprawki. Otwieram dyskusję. Pierwszą poproszę oczywiście o głos panią marszałek Gabrielę Morawską-Stanecką, panią senator, w celu zaprezentowania uchwały Senatu Rzeczpospolitej Polskiej. Proszę bardzo, pani marszałek.

Wicemarszałek Senatu Gabriela Morawska-Stanecka:

Dzień dobry państwu. Dzień dobry państwo posłowie, panie przewodniczący. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie mi głosu. Chciałabym przedstawić uchwałę Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 marca 2021 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym. Senat po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm ustawy wprowadził do jej tekstu poprawki. W art. 1 skreślił pkt 1–5 i 7–9. W art. 1 pkt 6 w zdaniu pierwszym wyrazy „5 lat" zastąpił wyrazami „6 lat". Zmienił art. 2, który otrzymał brzmienie: „Ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia".

Chciałabym państwu bardzo skrótowo przedstawić motywy, jakimi kierował się Senat, podejmując taką, a nie inną decyzję.

Otóż zacznę akurat od pkt 2 naszej uchwały, czyli zmiany w terminie do złożenia wniosku o skargę nadzwyczajną. Tutaj przypominam państwu, że 19 lutego 2021 r. Senat uchwalił ustawę na 21. posiedzeniu o tej właśnie treści, w jakiej brzmiał art. 1 pkt 6. W związku z faktem, że wpłynęła tożsama ustawa, tożsamy zapis tego artykułu, to po dyskusji stwierdzono na wniosek pani senator Lidia Staroń, czyli pani senator, która była inicjatorką tej pierwszej ustawy uchwalonej przez Senat, aby ten termin przedłużyć jeszcze o jeden rok. Tę poprawkę przyjęły zarówno połączone komisje: Komisja Ustawodawcza, jak i Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, jak i później Senat podczas swojego posiedzenia.

Jeżeli chodzi o art. 1 i te skreślone punkty, to główne wątpliwości były natury konstytucyjnej. Te wątpliwości Senat już prezentował w trakcie debaty nad ustawą z 19 grudnia 2019 r. na trzecim posiedzeniu Senatu. Dotyczyły one kwestii wyboru prezesa Sądu Najwyższego, wtedy pierwszego prezesa Sądu Najwyższego i wyznaczenia sędziego, tak zwanego sędziego komisarza. Wątpliwości te dotyczą niezgodności z art. 10, art. 173 i art. 176 ust. 2 konstytucji, czyli zasady podziału władzy. Posiłkując się wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 21 listopada 1994 roku, K 6/94, przypominamy, że relacje między władzą sądowniczą, a pozostałymi władzami, czyli ustawodawczą i wykonawczą, muszą opierać się na zasadzie separacji. Z kolei art. 173 statuuje zasadę niezależności i odrębności sądów i trybunałów, ponieważ ustrojodawca zagwarantował władzy sądowniczej odrębność i niezależność od innych władz. Natomiast jeżeli chodzi o art. 176 konstytucji, ustrojodawca upoważniając ustawodawcę do określenia zasad wyłaniania kandydatów, zarówno na stanowisko pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, jak i pozostałych prezesów Sądu Najwyższego, jednak stwierdził, że powinno to być traktowane bardzo wąsko. Czyli ta ingerencja władzy ustawodawczej i władzy wykonawczej w sferę organizacji władzy sądowniczej, zakres aktywności akurat prezydenta, czyli władzy wykonawczej, należy interpretować wąsko, co też potwierdził dwukrotnie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 3 grudnia 2015 roku, K 34/15 oraz 7 listopada 2016 roku, K 44/16.

Senat zwrócił również uwagę na fakt, że art. 144 ust. 3 konstytucji, który określa prerogatywy prezydenckie, wymienia je enumeratywnie. Brak jest w niej podstaw do uznania, że uprawnienia prezydenta, wskazane na podstawie art. 144 ust. 3, mogą być rozszerzane i to również stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku K 4/06. Trybunał stwierdził, że art. 144 ust. 3 określa katalog zamknięty uprawnień prezydenta, w związku z tym regulacja, na podstawie której prezydent może powierzyć obowiązki prezesa Sądu Najwyższego innemu sędziemu w razie niewybrania kandydata przez zgromadzenie sędziów, jest wątpliwa konstytucyjnie i stanowi nadmierną ingerencję w samodzielność organizacyjną Sądu Najwyższego. Senatu nie przekonały argumenty pani minister z Kancelarii Prezydenta, która uzasadniała to koniecznością ujednolicenia uprawnień prezydenta, nadanych ustawą z 19 grudnia 2019 r. w stosunku do pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, żeby takie same prerogatywy były w stosunku do prezesów poszczególnych izb. Skoro Senat te wszystkie wątpliwości wyraził już w stosunku do tej pierwszej ustawy, to one nadal pozostają aktualne. W ocenie Senatu ta kompetencja jest niezgodna z konstytucją.

Generalnie następna kwestia, na którą Senat zwrócił uwagę to fakt, że do projektu na etapie prac w komisji sejmowej, czyli w państwa komisji, wprowadzono przepisy, których przedmiot wykroczył poza materię projektu, co naruszyło art. 119 ust. 1 konstytucji, zgodnie z którą Sejm rozpatruje projekt w trzech czytaniach i to powinien być ten sam projekt.

Następną kwestią jest dodany art. 96a, który określa sposób udostępniania, archiwizowania i niszczenia akt sądowych w sprawach rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy. Senat zwrócił uwagę na dwie niespójności, niespójność terminologiczną, jak również niespójność taką, że z jednej strony nakazuje się, przewiduje się tworzenie akt Sądu Najwyższego wyłącznie w formie papierowej, natomiast przetwarzanie już tych akt musi następować przez system, czyli w formie elektronicznej. Przepis ten też nie może się ostać.

Z tych dodanych przepisów art. 132 ustawy, który stanowi o terminie dla publikacji orzeczeń wraz z uzasadnieniami przez Sąd Najwyższy w Biuletynie Informacji Publicznej, również nie mógł być znowelizowany, gdyż przepis ten miał być zrealizowany do 3 kwietnia 2020 roku, czyli w terminie dwóch lat od wejścia w życie ustawy. Skoro nie został zrealizowany, to nie ma zastosowania, ma jedynie walory historyczny i nie można go znowelizować.

Kolejna i ostatnia bardzo zasadnicza uwaga Senatu, dotyczyła dodanego art. 83 § 3 ustawy o Sądzie Najwyższym, który określa zasady przydziału spraw, kolejności rozpatrywania oraz wyznaczania składów orzekających, w przypadku rozbieżności w wykładni przepisów prawa i przedstawienia Sądowi Najwyższemu wniosku o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego budzącego wątpliwości. Tutaj kwestia jest następująca, jeżeli według tej zmiany, z wnioskiem wystąpi prokurator generalny, rzecznik praw obywatelskich, rzecznik praw dziecka i wszystkie inne podmioty przewidziane w § 2, to wówczas obowiązki i uprawnienia prezesa danej izby będzie wykonywał pierwszy prezes Sądu Najwyższego, czyli to pierwszy prezes Sądu Najwyższego w takiej sytuacji będzie decydował o przydziale spraw, wyznaczaniu składu orzekającego i kolejności rozpatrywania spraw. Te uprawnienia odbiera się prezesowi danej izby i nadaje się pierwszemu prezesowi Sądu Najwyższego. W związku z tym Senat również uznał, że ten przepis nie może się ostać. Z tych względów Senat uchwalił uchwałę w treści jaką państwu przedstawiłam na wstępie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo dziękuję, pani marszałek, za syntetyczne przedstawienie przesłanek, które towarzyszyły podjęciu uchwały przez Senat. Czy na tym etapie przedstawiciele Kancelarii Prezydenta, pani minister, czy pan dyrektor będą się z nami łączyć w tej sprawie?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Małgorzata Paprocka:

Dzień dobry, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, czy mnie słychać?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dzień dobry. Tak, pani minister, nie widać, ale słychać.

Sekretarz stanu w KP RP Małgorzata Paprocka:

Przepraszam, panie przewodniczący, ale jest jakiś kłopot z kamerą, więc jeśli państwo pozwolą, to w takiej formie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w KP RP Małgorzata Paprocka:

Wysoka Komisjo, bardzo krótko odniosę się do materii uchwały Senatu. W opinii Kancelarii Prezydenta poprawki, z wyjątkiem poprawki dotyczącej wydłużenia okresu, w którym będzie możliwe składanie skargi nadzwyczajnej w trybie art. 115, czyli wszystkie poprawki polegające tak naprawdę na wykreśleniu pozostałych zmian proponowanych ustawą, nie zasługują na przyjęcie.

Materia ustawy była bardzo wnikliwie dyskutowana podczas posiedzenia Wysokiej Komisji. Był przedstawiany szereg argumentów merytorycznych. Oczywiście jeśli będzie taka wola Wysokiej Komisji, to ja jestem gotowa tę argumentację przywołać. W Senacie dyskusja nie była zbyt długa, szczególnie podczas posiedzenia połączonych komisji, stąd mam wrażenie, że szczególnie w przepisach takich technicznych, na przykład co do art. 96, nie było możliwości rozwiania pewnych wątpliwości. Natomiast w ocenie kancelarii ta ustawa jest jak najbardziej zgodna z konstytucją i zawiera zmiany, które wymagają wprowadzenia do polskiego porządku prawnego. Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne, pan mecenas, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o poprawki Senatu, to my nie zgłaszamy uwag do tych poprawek. Jeśli chodzi o kwestie, które były poruszane przez panią marszałek, to my swoje stanowisko przedstawiliśmy w trakcie prac sejmowych i swoje stanowisko podtrzymujemy. Co do poprawek Senatu chcielibyśmy wskazać, iż w naszej ocenie poprawka pierwsza powinna być głosowana łącznie z poprawką trzecią, gdyż ta poprawka trzecia stanowi tak naprawdę konsekwencję wykreślenia odpowiednich punktów w art. 1. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Zapytam też jeszcze o stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie zgłoszonych przez Senat propozycji. Pani minister Anna Dalkowska?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Anna Dalkowska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, czy mnie słychać?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, bardzo dobrze.

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, ja oczywiście podtrzymuję dotychczas prezentowane stanowisko. W całości popieram prezydencką ustawę. Proszę o nieuwzględnianie uchwały senackiej, w której Senat dokonał tak daleko idących poprawek przedłożenia tej ustawy, że w zasadzie pozostaje nam w tej chwili tylko i wyłącznie jeden przepis, który zmienia termin uprawnienia do złożenia wniosku o skargę nadzwyczajną.

Szanowni państwo, ten projekt, w zasadzie ta ustawa uchwalona przez Sejm, tak naprawdę wprowadza zmiany w organizacji funkcjonowania Sądu Najwyższego. Te zmiany są konieczne. Wskazywałam już podczas posiedzenia plenarnego Sejmu, że konieczna była zmiana ustawy o Sądzie Najwyższym, gdy chodzi o sposób wyboru pierwszego prezesa Sądu Najwyższego po to, aby uzupełnić pewną lukę prawną, która funkcjonowała w ustawie, polegającą na tym, że na wypadek niezwołania zgromadzenia ogólnego sędziów w terminie 6 tygodni przed upływem kadencji pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, przepisy nie wskazywały żadnego rozwiązania. Gdyby zdarzyło się tak, jak z resztą się zdarzyło, że nie doszłoby do zwołania zgromadzenia, co miało miejsce w ubiegłym roku, to nie byłoby możliwości takiego zgromadzenia zwołać, ponieważ jedynym podmiotem do tego uprawnionym, był właśnie pierwszy prezes Sądu Najwyższego. Przepisy nie zawierały żadnego rozwiązania na wypadek, gdyby nie doszło do zwołania zgromadzenia. Tylko zgromadzenie jest organem uprawnionym do wskazania Prezydentowi Rzeczpospolitej Polskiej kandydatów na stanowisko pierwszego prezesa Sądu Najwyższego.

Analogiczne rozwiązanie tej ustawy zostało zaproponowane w ustawie uchwalonej w ubiegłym roku, z tym że tam został zawarty przepis, który nakazuje odpowiednio do wyboru prezesów izb stosować przepisy, które w tej chwili wymieniłam. Ta odpowiedniość oznacza oczywiście pewne modyfikacje, chociażby z racji liczby członków poszczególnych izb w stosunku do liczby członków całego Sądu Najwyższego. Wskazuję również, że przepisy, które zostały wprowadzone tamtą ustawą, wskazywały konkretne liczby sędziów przy wyborze kandydatów, jeśli chodzi o kworum. Tam były odpowiednio liczby 84, 72 i 35. Natomiast w tej chwili zmiana w organizacji wyboru prezesów poszczególnych izb polega na tym, że w miejscu tych liczb zostały wprowadzone ułamki – 2/3, 1/2 i 1/3. Na tym polega ta zmiana. Ona w żadnym elemencie nie narusza przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo zarzutów formułowanych przez Senat, nie zostały wskazane konkretne przepisy, które byłyby niezgodne z konkretnymi przepisami konstytucji. Ponadto wskazuję również, że ustawę o Sądzie Najwyższym w brzmieniu uchwalonym w ubiegłym roku, a właściwie jeszcze w 2019 roku, stanowią przepisy powszechnie obowiązujące, których konstytucyjność nie została zakwestionowana, Trybunał nie stwierdził jakoby jakiekolwiek przepisy tej ustawy były niezgodne z konstytucją.

Kolejna sprawa, która była przedmiotem dyskusji, to kwestia wskazywana w tej chwili przez panią wicemarszałek Senatu, dotycząca ustalania czy też manipulowania składami przez pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Wyjaśniam tę kwestię. Sprawa dotyczy wniosku abstrakcyjnego skierowanego do Sądu Najwyższego, który ma orzekać w pełnym składzie Sądu Najwyższego lub też w składzie izb. W tej sytuacji rzeczywiście przepisy wprowadzają możliwość ustalenia tego składu przez pierwszego prezesa Sądu Najwyższego analogicznie do sytuacji, która ma miejsce w tej chwili we wszystkich izbach, gdzie prezesi właściwych izb ustalają skład sędziowski. Nie ma w Sądzie Najwyższym takiego rozwiązania, które funkcjonuje w sądach powszechnych, które pozwala na losowy przydział spraw sędziom, zatem jest to w gestii prezesów poszczególnych izb. Tak było i tak jest. Ten stan się nie zmienia, natomiast projekt zakłada zmianę polegającą na tym, że w przypadku wniosków abstrakcyjnych, gdy orzekać ma pełen skład Sądu Najwyższego lub składy powiększone, wtedy takie uprawnienie zostaje wolą ustawodawcy scedowane na rzecz pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, co jest chyba zrozumiałe. To nie ma nic wspólnego z jakimkolwiek manipulowaniem składami ani tym bardziej z kształtowaniem orzecznictwa. Tak jak to było powiedziane podczas prezentacji ustawy w Senacie, orzecznictwo kształtują składy orzekające Sądu Najwyższego. Sędziowie są niezawiśli, podejmują rozstrzygnięcia we własnym zakresie. Tutaj ani pierwszy prezes, ani prezesi poszczególnych izb, ani żaden inny sędzia nie ma wpływu na inne składy orzekające.

Ja oczywiście wnoszę o nieuwzględnienie tej ustawy Senatu i o głosowanie nad ustawą prezydencką w brzmieniu, w którym była ona uchwalona przez Sejm. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani minister, ja się jeszcze dopytam, bo jeśli chodzi o poprawkę drugą, przedłużającą okres czasu na złożenie skargi nadzwyczajnej, to tutaj ze strony Kancelarii Prezydenta jest poparcie dla tej propozycji i jak zrozumiałem, ze strony rządu chyba też, tak?

Podsekretarz stanu w MS Anna Dalkowska:

Tak, oczywiście. Jeśli chodzi o wydłużenie tego terminu to jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy mam zgłoszonych do dyskusji posłów uczestniczących zdalnie, czy nie? Nie. To proszę, pani przewodnicząca Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie przewodniczący, w tej całej nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym wątek dotyczący wydłużenia terminu skargi nadzwyczajnej, o który pan pytał, jest wątkiem absolutnie pobocznym, najmniej istotnym z tych wszystkich. Prezydent zapowiadał ustawę, która miała wydłużać termin do składania skargi nadzwyczajnej, ale wszyscy wiemy, że zupełnie coś innego jest prawdziwym celem tej ustawy. To jest ustawa, która ma doprowadzić do tego, aby przejęta została kontrola nad izbami w Sądzie Najwyższym. Nad tymi izbami, które jeszcze pozostają izbami niezależnymi. Chodzi tutaj w szczególności o Izbę Cywilną, o Izbę Pracy. Myślę, że to trzeba powiedzieć wprost, że tutaj absolutnie nie ma troski o obywateli, że prezydent Duda przedkładając ten projekt, który poprzez pierwszą poprawkę zawartą w uchwale Senatu próbuje być korygowany w dobrym kierunku, troszczy się po prostu o wpływy PiS-u w Sądzie Najwyższym. Ta ustawa po prostu pozwoli na wybór prezesów izb przez mniejszość sędziów. Dokładnie tak jak to było w przypadku pierwszej prezes Sądu Najwyższego. Co więcej, jeżeli ten wybór nie zostanie dokonany na czas, to prezydent Duda wyznaczy swojego komisarza na pełniącego obowiązki prezesa izby. To są wszystko rozwiązania, które rzeczywiście pani, nie wiem, sędzio albo minister, zostały mocno skrytykowane w liście 50. bardzo doświadczonych sędziów Sądu Najwyższego, którzy na własnej skórze przetestowali, do jak opłakanych skutków prowadzi przeprowadzanie wyboru pierwszego prezesa Sądu Najwyższego w zaproponowanych przez prezydenta procedurach.

Mówi pani, że nie zostało to zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny. Nie zostało i dopóki będzie rządził PiS pewnie nie zostanie zakwestionowane, gdyż jak wiemy trybunał pani Przyłębskiej, o której przecież sam prezes Kaczyński mówi jako

o swoim towarzyskim odkryciu, nie pozwoli sobie po prostu na wydanie wyroku, który byłby niezgodny z linią partii. A linią partii rządzącej jest obecnie przejmowanie jak największej władzy w Sądzie Najwyższym i temu właśnie służy ta ustawa.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa zgłasza się na tym etapie do głosu? Nie, wobec tego poproszę o wyświetlenie wyników głosowania sprawdzającego obecność. Jest w tej chwili obecnych 24 posłów, więc mamy kworum niezbędne do podejmowania uchwał.

Wobec tego przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia uchwały Senatu. Tak jak pan mecenas powiedział, poprawkę pierwszą i trzecią głosujemy łącznie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

A właściwie dlaczego mają być głosowane łącznie?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli można, panie przewodniczący, proponujemy głosowanie poprawki pierwszej i trzeciej łącznie, gdyż w naszej ocenie poprawka trzecia jest tak naprawdę konsekwencją wykreślenia odpowiednich punktów z art. 1. Proszę zwrócić uwagę, że art. 2 ustawy uchwalonej przez Sejm mówi o tym, że ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia z pewnymi wyjątkami. Tam między innymi, żeby tylko wskazać jako przykład, jest chociażby wyjątek dotyczący art. 1 pkt 2, który ma wejść w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia. Gdyby Komisja, a później Wysoki Sejm, zdecydowała się na przyjęcie poprawki pierwszej, natomiast za tym nie poszłoby również przyjęcie poprawki trzeciej, to mielibyśmy niespójność w ustawie. Czyli mielibyśmy sytuację taką, że przepis o wejściu w życie byłby niedostosowany do treści art. 1, bo tam wykreślamy punkty, które miałyby zgodnie z art. 2 wejść w jakimś tam terminie. Dlatego też naszym zdaniem z przyczyn czysto legislacyjnych art. 2 stanowi konsekwencję i dlatego proponujemy je głosować łącznie. Dziękuję.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

A co na to Senat, jeśli mogłabym spytać panią marszałek o zdanie?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pani marszałek, co do opinii Biura Legislacyjnego.

Wicemarszałek Senatu Gabriela Morawska-Stanecka:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o kwestię głosowań, to Senat również głosował poprawkę pierwszą z poprawką trzecią i opinia Biura Legislacyjnego Senatu była taka, że konsekwencją poprawki pierwszej jest poprawka trzecia. W związku z tym to już są państwa kwestie legislacyjne. My w Senacie głosowaliśmy te poprawki akurat w taki sam sposób. Tyle na ten temat mogę powiedzieć.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, pani marszałek. Wobec tego przystępujemy do głosowania, poprawka pierwsza i trzecia łącznie.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem tych poprawek, proszę o naciśnięcie właściwego przycisku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie, proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 22 posłów: za 9, przeciw 13, wstrzymało się 0. Poprawka nie uzyskała poparcia Komisji.

Przechodzimy do głosowania poprawki drugiej.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki drugiej, proszę o naciśnięcie właściwego przycisku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie, proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 22 posłów: za głosowało 16, przeciw 4, wstrzymało się 2 posłów. Poprawka uzyskała poparcie Komisji.

W tej sytuacji pozostaje wyznaczenie posła sprawozdawcy. Jeżeli państwo wyrazicie zgodę, to przewodniczący przedstawi sprawozdanie z posiedzenia Komisji. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że państwo się godzicie. Tak jest, nie ma sprzeciwu, więc przedstawię to sprawozdanie.

Na tym zamykam posiedzenie Komisji, bardzo serdecznie dziękuję za udział.